

Dwa tygodnie aresztu za przypadkowe wejście do USA

25 czerwca 2018

Cadella Roman, 19 l., turystka z Francji, która wybrała się na jogging na plażę w White Rock, B.C., została aresztowana przez amerykańskie służby graniczne za nielegalne przejście na teren Stanów Zjednoczonych.

Roman nie była świadoma przekraczania granicy. Przyjechała do swojej mamy, która mieszka w North Delta, B.C. Mówi, że akurat był odpływ i zauważyła błotnistą ścieżkę, którą mogła pobiec trochę dalej. Zrobiła sobie zdjęcie i już chciała wracać, gdy podeszło do niej dwóch amerykańskich strażników. Jeden z nich poinformował ją, że przekroczyła nielegalnie granicę przy Blaine w stanie Waszyngton i wszystko zarejestrowały kamery bezpieczeństwa. Roman próbowała tłumaczyć, że zrobiła to przypadkiem i nie widziała po drodze żadnych znaków. Myślała, że strażnicy dadzą jej upomnienie albo mandat i odprowadzą ją z powrotem do Kanady. Tymczasem została aresztowana i przewieziona 200 km na południe do Tacoma Northwest Detention Centre.

Strażnicy pozwolili jej zadzwonić do matki, Christiane Ferne. Ta od razu przywiozła dokumenty córki. Amerykańscy strażnicy powiedzieli jej, że w pierwszej kolejności powinna przedstawić dokumenty Immigration Canada, by mieć pewność, że jej córka zostanie wpuszczona z powrotem.

Roman spędziła dwa tygodnie – od 21 maja do 6 czerwca – w areszcie imigracyjnym zanim urzędnicy po obu stronach się zgodzili by ją wypuścić i przyjąć. Rzecznik prasowy amerykańskich służb granicznych nie chciał komentować konkretnego przypadku Roman, ale powiedział, że każde przejście na teren Stanów Zjednoczonych poza legalnym punktem granicznym jest traktowane jako nielegalne, niezależnie od

tego, czy było zamierzone, czy nie.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska-Augustyniak

Źródło: Goniec.net